Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 263 | Częstochowa, sobota 29 grudnia 1945 r. | Rok I.

Komunikat oficjalny z przebiegu obrad moskiewskich

Cierpliwość i zrozumienie zwyciężyły

Trzej ministrowie osiągnęli pełne porozumienie

MOSKWA. — W dniu wczorajszym przedstawiciele prasy oczekujący wydania oficjalnego komunikatu o przebiegu obrad konferencji moskiewskiej zostali zaproszeni do gmachu ambasady brytyjskiej, gdzie około godziny 3-ciej nad ranem doręczono im tekst komunikatu.

Korespondenci prasy zagranicznej otrzymali pół godziny czasu do zapoznania się z treścią komunikatu, po czym minister Byrnes udzielił odpowiedzi na szereg pytań, postawionych mu przez dziennikarzy w związku z ostatnią konferencją.

Minister Byrnes zaznaczył, że zadanie budowania przyszłego pokoju w obecnych warunkach powojennych jest bardzo trudne i wymaga wzajemnego zaufania, zrozumienia oraz daleko idącej cierpliwości. — Byrnes podkreślił, że nie należy oczekiwać od jednej konferencji, że rozstrzygnie ona wszelkie sprzeczności i problemy. Jest ona raczej wielkim krokiem naprzód i zapowiedzią rozwoju współpracy międzynarodowej, będącej najpewniejszą gwarancją pokoju.

MOSKWA. — **O godzinie 3-ciej nad ranem dnia dzisiejszego ogłoszono jednocześnie w Waszyngtonie, Londynie i Moskwie komunikat oficjalny o przebiegu i wynikach rozmów moskiewskich. Według wyżej wymienionego komunikatu najważniejsze postanowienia konferencji moskiewskiej przedstawiają się następujące:**

Sprawa traktatów pokojowych

Przy układaniu warunków traktatów pokojowych z Włochami, Węgrami, Bułgarią, Rumunią i Finlandią wezmą udział tylko te państwa które bezpośrednio prowadziły walkę z którymś z wymienionych państw i których podpisy widnieją na aktach zawieszenia broni. Rada ministrów spraw zagranicznych zachowuje dla siebie prawo zaproszenia do współudziału w opracowywaniu traktatów pokojowych tych państw których współpraca okaże się niezbędna.

Tak więc traktat z Włochami zostanie podpisany przez Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i Francję.

Traktaty z Węgrami, Rumunią i Bułgarią podpiszą przedstawiciele Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Traktat z Finlandią będzie podpisany przez Związek Radziecki i Wielką Brytanię.

Po przygotowaniu projektów traktatów pokojowych Rada Ministrów Spraw Zagranicznych zwoła specjalną konferencję państw sprzymierzonych na której omówione zostaną szczegóły tych traktatów. Konferencja ta zwołana będzie przed I-szym majem 1946 r.

Sprawa Japonii

W wyniku postanowień powziętych w Moskwie zostaną utworzone dwa aparaty kontrolne na Dalekim Wschodzie. Pierwszy z nich to Komisja dla Dalekiego Wschodu która powstanie na miejsce dotychczasowej Komisji Doradczej dla spraw Dalekiego Wschodu. W skład tej nowej Komisji wejdą przedstawiciele 11 państw ze Związkiem Radzieckim, Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi, Chinami i Francją na czele. Pozostałe państwa to Holandia, Kanada, Australia, Nowa Zelandia, Indie i Filipiny. Siedzibą Komisji będzie Waszyngton.

Drugą komisją powołaną do życia postanowieniem trzech ministrów będzie Sojusznicza Komisja dla Japonii, będąca ciałem doradczym w wykonywaniu polityki mocarstw sprzymierzonych wobec pokonanej Japonii. Przewodniczącym komisji, w której skład wejdą przedstawiciele czterech mocarstw, będzie głównodowodzący sojuszniczymi siłami zbrojnymi w Japonii, albo też jego zastępca. Siedzibą komisji będzie Tokio.

Korea — państwem niepodległym

Życzeniem wielkich mocarstw jest, by Korea odzyskała w pełni swoją niepodległość jako państwo niezawisłe z demokratycznym rządem na czele.

W ciągu najbliższych trzech lat cztery mocarstwa piastować będą wspólny mandat nad Koreą. Obecny tymczasowy rząd koreański będzie uznany przez wszystkie mocarstwa.

Republika chińska

Po rozpatrzeniu zaistniałej obecnie w Chinach sytuacji trzej ministrowie są zdania, że wojna domowa w Chinach winna być niezwłocznie zakończona i że nastąpić powinno jak najszybsze utworzenie prawdziwie demokratycznego rządu, opartego na szerokiej demokratycznej podstawie. — Trzej ministrowie zapewniają, że żadne państwo obce nie będzie próbować jakiejkolwiek interwencji w Chinach. Wojska, zarówno amerykańskie, jak i sowieckie, zostaną wycofane z Chin w terminie jak najszybszym.

Sprawa Rumunii i Bułgarii

RUMUNIA. — Trzy mocarstwa chcąc przyjść z pomocą królowi Michałowi, o co były proszone jego listem z sierpnia 1945 roku zdecydowały się na udzielenie mu wskazówek w celu takiego rozwiązania sytuacji w Rumunii, które w wyniku umożliwiłoby uznanie przez mocarstwa zachodnie rządu rumuńskiego. Konieczną jest rzecza rozszerzenie podstaw tego rządu przez dokooptowanie po jednym przedstawicielu narodowej partii chłopskiej i partii liberalnej. W celu dopomożenia królowi Michałowi w zastosowaniu tych wskazówek do Bukaresztu uda się specjalna komisja w której skład wejdą: z-ca ludowego komisarza spraw zagr. ZSRR Wyszyński, ambasador USA Harrimam oraz ambasador brytyjski Kerr. Po przyjęciu przez rząd rumuński i po wprowadzeniu w życie wszystkich zaleceń trzech mocarstw rząd rumuński zostanie uznany przez mocarstwa zachodnie.

BUŁGARIA. — Związek Radziecki poradzi rządowi bułgarskiemu by ten ostatni rozszerzył swoją platformę demokratyczną, dokooptował dwóch przedstawicieli partii demokratycznej i zapewnił im niczym nie skrępowany udział w rządzie oczywiście w wypadku ich lojalności. Po wykonaniu powyższego rząd bułgarski będzie uznany przez mocarstwa zachodnie.

Sprawa kontroli energii atomowej

W myśl postanowień powziętych w czasie konferencji moskiewskiej zostanie utworzona Komisja Kontroli nad energią atomową. W skład tej komisji wejdą wszyscy członkowie Rady Bezpieczeństwa oraz przedstawiciele Francji, Chin i Kanady. — Energia atomowa będzie użyta wyłącznie dla celów pokojowych. Wszelka broń atomowa będzie zlikwidowana, środki energii atomowej i sposób jej wykorzystania będzie udostępniony dla wszystkich i będzie opracowany projekt zapewnienia środków ochrony przez użyciem energii atomowej dla sygnatariuszy Karty Bezpieczeństwa.

*

MOSKWA. — **Z Moskwy donoszą, że natychmiast po ogłoszeniu komunikatu oficjalnego minister Byrnes opuścił Moskwę, udając się w drogę powrotną do kraju. — W dniu dzisiejszym rano minister Byrnes przybył do Neapolu, gdzie odbył natychmiast rozmowę z przedstawicielem Stanów Zjednoczonych we Włoszech.**

Minister Bevin opuści Moskwę w dniu dzisiejszym i uda się wprost do Londynu.

Opinia światowa o konferencji moskiewskiej

LONDYN (BBC). — Konferencja ministrów spraw zagranicznych 3-ch Mocarstw **zakończona została po osiągnięciu pomyślnych rezultatów rozmów.**

W czasie rozmowy z przedstawicielami prasy minister spraw zagranicznych USA James Byrnes oświadczył, że **konferencja była szczególnie konstruktywna nie tylko z powodu rozwiązania wielu spornych problemów, ale również dlatego, że przyczyniła się do zacieśnienia przyjaźni między trzema mocarstwami.**

Korespondent dyplomatyczny londyńskiego **„Timesa"** pisze, że w Moskwie znalazło swoje rozwiązanie **wiele problemów** międzynarodowych o **zasadniczej wadze.** Korespondent jest zdania, że **osiągnięto porozumienie w sprawie kontroli energii atomowej,** w sprawie **ruchów autonomicznych w Azerbejdżanie, ujednolicenia kontroli w Japonii** oraz w sprawie **utrwalenia pokoju w Europie.** Dziesięć dni rozmów w Moskwie **zbliżyło** sojuszników w planach na przyszłość.

Urzędujący podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych USA Dean Acheson oświadczył na konferencji prasowej, że w wyniku **owocnych prac ministrów spraw zagranicznych** mogą być nawiązane **stosunki dyplomatyczne** z tymi państwami, z którymi opracowane zostały projekty traktatów pokojowych.

Prasa Stanów Zjednoczonych podkreśla w swych artykułach doniosłe znaczenie, jakie miała konferencja w Moskwie.

„New Jork Times" uzasadnia znaczenie konferencji w kwestii opracowania traktatów pokojowych i wyraża nadzieję, że **uruchomiony zostanie aparat do ustalenia warunków traktatów pokojowych** i w ten sposób sytuacja światowa zepchnięta zostanie z martwego punktu.

Pierwsze zebranie Organizacji Narodów Zjednoczonych, które ma być zwołane na styczeń 1946 roku, rozpocznie swoje prace **nie w atmosferze próżni politycznej,** gdyż konferencja moskiewska jest zapowiedzią owocnych obrad. Poza tym konferencja moskiewska położyła **podwaliny** nie tylko pod współpracę mocarstw w dziedzinie polityki światowej, lecz także pod przyszłe konferencje pokojowe.

Dziennik zaznacza, że osiągnięte porozumienie **dotyczy kwestii trybu opracowywania traktatów, a nie samej ich treści.**

„New York Herald Tribune" pisze, że osiągnięte w Moskwie porozumienie świadczy, że trzy mocarstwa **znalazły drogę do współpracy na przyjaznej płaszczyźnie.**

Posiedzenie komitetu koordynacyjnego w Berlinie

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi, że w Berlinie odbyło się kolejne posiedzenie komitetu koordynacyjnego pod przewodnictwem generała Clay. Na posiedzeniu dyskutowane było zagadnienie organizacji centralnego niemieckiego departamentu poczt i telegrafów. Ostatecznej decyzji w tej sprawie nie powzięto. Komitet koordynacyjny zatwierdził dyrektywy dla sojuszniczej komendantury Berlina i określił jej funkcje. Komitet wyraził zgodę na dopuszczenie przedstawicieli 4 demokratycznych partii Niemiec do udziału w procesie w Norymberdze w charakterze obserwatorów. Wyrażono zgodę na dostarczenie przez sojuszniczą komendanturę pomieszczeń dla organizacji zagranicznych w Berlinie. Powzięto decyzję o przyjmowaniu raz na kwartał sprawozdań o ilości i obiegu sojuszniczych marek wojennych w Niemczech. Wreszcie komitet koordynacyjny postanowił wprowadzić rozliczenia clearingowe między poszczególnymi strefami okupowanych Niemiec.

WYSIEDLANIE POLAKÓW, Z ZAOLZIA

MORAWSKA OSTRAWA, (PAP). — Władze czechosłowackie doręczyły wielu Polakom na Zaolziu nakazy opuszczenia Czechosłowacji wraz z rodzinami. Kilkanaście takich nakazów otrzymali Polacy w Porębie koło Orłowa. Nakazy wysiedlające określają ich jako uciążliwych cudzoziemców. Równocześnie w wielu innych gminach na Zaolziu otrzymali Polacy nakazy wysiedlające.

DEWALUACJA FRANKA FRANCUSKIEGO

LONDYN (BBC). — Na wczorajszej sesji francuskiego Zgromadzenia Konstytucyjnego postanowiono uchwalić 560 głosami przeciwko 44 dewaluację franka z 200 franków na 560 franków za 1 funta szterlinga.

Przed zarządzeniem głosowania generał Gaulle wezwał posłów **do jednomyślności,** gdyż przez dewaluację osiągnięta zostanie równowaga cen oraz zarobków. Generał podkreślił, że Francja **całkowicie wolna** jest w sprawach finansowych od jakiegokolwiek **nacisku z zewnątrz.**

Po głosowaniu w sprawie dewaluacji Konstytuanta **zaaprobowała** porozumienie gospodarcze w Bretton Woods. Głosowanie odbyło się przez podniesienie rąk bez żadnego sprzeciwu.

JUGOSŁAWIA ŻĄDA WYDANIA GENERAŁÓW WŁOSKICH

BELGRAD (PAP). — Agencja Tanjug donosi, że komisja do spraw przestępców wojennych zażądała od sojuszników wydania szeregu generałów włoskich, którzy w czasie okupacji stali na czele wojsk włoskich i są oskarżeni o okrucieństwa względem ludzkości. Wśród nich są: gen. Umberto, Fabri, dowódca 5-go korpusu II armii włoskiej Vacciarelli, dowódca 11 korpusu II armii generał Robotti oraz dowódca II armii gen. Mario Roata.

WYBORY WE WŁOSZECH

PARYŻ (PAP). — Włoski minister spraw wewnętrznych Romita oświadczył na konferencji prasowej, że wybory we Włoszech odbędą się pod koniec kwietnia lub z początkiem maja 1946 roku.

REZOLUCJA PRZECIWKO RZĄDOWI GENERAŁA FRANCO

BRUKSELA (PAP). — Belgijska konferencja pracy uchwaliła rezolucję, domagającą się zerwania stosunków z rządem generała Franco, wydania przez Hiszpanię faszysty belgijskiego Degrelle'a i abdykacji króla Leopolda.

ZAMACH NA PREMIERA INDONEZJI

LONDYN (BBC). — Na Jawie dokonano zamachu rewolwerowego na przejeżdżającego samochodem premiera. Premier wyszedł bez szwanku.

WYKRYCIE DEFRAUDANTA

WARSZAWA, (PAP). — Biuro kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej przeprowadzając kontrolę w wojskowej fabryce obuwia i umundurowania w Łodzi stwierdziło, iż kierownik tej fabryki, kpt. Friedlendor, mając na składzie dużą ilość przędzy sprzedał ją prywatnym firmom w Łodzi, w księgach zaś wykazał tę bawełnę jako zepsutą i nie nadającą się do użytku. Ogółem pomysłowy kierownik sprzedał 5.204 kg. „zepsutej" przędzy, a pieniądze przywłaszczył sobie. Biuro kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej przekazało sprawę prokuraturze wojskowej w Łodzi.

Migawki z Berlina

Sigrid Undset oskarża naród niemiecki

(Od własnego korespondenta ZAP)

(Sceny jak z „Parady Miłości“. — Dziennikarz amerykański o „bezwinie“ niemców — Już w 1172 roku... — Pouczający sens pewnego dowcipu — W Berlinie mieszka ponad 3 miliony osób).

Berlin, w grudniu 1945.

M. P. — dwie czarne duże litery na białym hełmie stalowym: Military Police. To amerykańska policja wojskowa, która pilnuje porządku i dba o bezpieczeństwo na terenie swego berlińskiego sektoru. Białe pasy, białe rękawiczki, białe getry i białe wilcze zęby w szerokim uśmiechu nadają tym postaciom urok i wdzięk filmowy. To coś jak z „Parady Miłości“.

Miłośnie i tęsknie spozierają też na Amerykanów walkirie berlińskie czując w kieszeniach ich nie tylko gumę do żucia i papierosy, lecz także czekoladę, dżem ananasowy z winogronem i inne smakołyki, które powodują nie tylko napływ ślinki do ust, ale i wzmożone bicie serca, wezbranego uczuciem tkliwej miłości lub gorącej namiętności.

Te budzące wstręt i odrazę karesy, Amerykanie traktują jako jeszcze jedną przygodę na burzliwym szlaku desantów i lądowań, rzadko tylko przybierając pozę moralnych opiekunów pokonanego narodu. Lądują więc w dancingach, mając na każde skinienie kryguiące się dziewczątka niemieckie, które tak niedawno jeszcze w szeregach „Bund der deutschen Mädel“ popadały w histeryczny szał na widok swego „ukochanego wodza“, a dla narodu miały być wzorem niemieckiej kobiety...

*

Osławiona moralność „państwa bojaźni bożej“ była kłamstwem. Kłamstwem, gwałtem i bezprawiem stał naród niemiecki. Teraz, gdy ten sztucznie wzniesiony gmach runął z wyżyn w przepaść, niemcy jeszcze nie zdają sobie sprawy z tego, jak dużo się na świecie zmieniło. Dlatego wszystko ich dziwi. Dziwi ich obecność obcych wojsk, dziwi ich okupacja, dziwi ich brak żywności i opału, dziwi ich, że Szczecin i Wrocław leżą w Polsce. Kto temu wszystkiemu winien? Parteigenossen (towarzysze partyjni)? Ależ Pg to znaczy: pech gehabt (miał pecha)!

Znakomity dziennikarz amerykański Louis Lochner, który przez 30 był kierownikiem berlińskiego biura amerykańskiej agencji prasowej Associated Press, a obecnie jest przedstawicielem tej agencji na procesie norymberskim, w artykule na temat mentalności niemieckiej, opublikowanym na łamach „Neue Zeitung“ powiada: Rozmawiałem z wieloma poważnymi i porządnymi niemcami, którzy nigdy nie mieli nic wspólnego z hitleryzmem i, o dziwo, powtarzali mi oni stale:

— „W każdej audycji radiowej, w każdym artykule prasowym mówi nam się, że my jesteśmy wszystkiemu winni. Ale nikt nie wytłumaczy prostemu człowiekowi z ulicy, dlaczego właściwie niemcy ponoszą winę“.

Albo drugie pytanie: Czy rzeczywiście sprawy (Die Dinge) w Dachau i Buchenwald były tak okropne, jak nam się je przedstawia?

„Nie możemy zapominać — pisze Lochner dalej — jak niewiarygodna po prostu była nieświadomość w zasadniczych sprawach i jak potworne było ich zakłamanie. Wydawcy niemieckich gazet, wszystko przeciwnicy hitleryzmu, których przeszłość polityczną, władze alianckie poddały gruntowej kontroli i dokładnemu zbadaniu, zanim udzielono im zezwolenia na wydawanie czasopism, zwierzyli mi się, jak mało wiedzieli o wydarzeniach międzynarodowych od roku 1933! Ja sam stwierdziłem, że nie ma prawie niemca, który by wiedział, że Hitler wypowiedział wojnę Stanom Zjednoczonym. Przeciętny niemiec sądzi, że to Roosevelt wpierw rzucił się na Niemcy. A już większość wierzy mechanicznie, że Niemcy padły ofiarą zorganizowanej napaści alianckiej“.

Lochner kończy swój artykuł konkluzją, że oczyszczenie życia niemieckiego z hitleryzmu nie wystarczy, jest to bowiem tylko proces negatywny. Próżnię, jaka powstała w myśleniu niemieckim, trzeba wypełnić czymś pozytywnym. Czym? Nad tym głowią się mędrcy tego świata, chcąc przerobić niemców na dżentelmenów...

*

W sprawie wychowania niemców zabrała głos znakomita powieściopisarka Sigrid Undset również na szpaltach wychodzącej w Monachium „Neue Zeitung“. Autorka wyraża poważne wątpliwości, czy niemców da się w ogóle przekształcić na porządnych ludzi.

Już w roku 1172 pewien historyk duński scharakteryzował tę nację jako aroganckich napastników ze skłonnością do podbijania słabszych i miłujących pokój narodów. Buta ich zasadza się na rzekomej wyższości umysłowej i duchowej. Nordyckiemu ideałowi umiaru i powściągliwości przeciwstawia Sigrid Undset niemiecka pychę i bombastyczności, tupet i zakłamanie. Największą jednak przeszkodę w wychowaniu niemców na ludzi autorka widzi nie tyle w psychice niemieckiej, ile w czynach popełnianych na przestrzeni całych stuleci.

Te słowa prawdy i szczera wypowiedź bardzo w Niemczech popularnej i poczytnej autorki dotknęły niemców bardzo boleśnie. I w odpowiedzi wszystko, co złe w narodzie niemieckim zapisano na karb hitleryzmu. Ale przecież w r. 1172 nie było jeszcze Hitlera...

My, Polacy, zawsze byliśmy zdania, że na długo przed Hitlerem był w Niemczech hitleryzm.

*

W jednym z berlińskich teatrzyków literackich, conferencier opowiada taki dowcip „Niedawno stałem na jednym z przedmieść Berlina na przystanku tramwajowym i przysłuchiwałem się, jak jakiś mały brzdąc zamęczał swoją babkę pytaniami. Nagle usłyszałem:

— Babciu, a co to za drzewo?

— Dąb — odpowiedziała babcia — to jest n i e m i e c k i dąb.

Długie milczenie. Brzdąc zmarszczył czoło. Potem zniemacka zapytał:

— Babciu, a czy są też dęby n i e p r z y j a c i e l s k i e?

Uśmiechnąłem się, ale jednocześnie byłem wstrząśnięty. Cały świat nieporozumień i kłamstw wyrósł oto przed tym niewinnym dzieckiem. Przyzwyczajone słyszeć słowo „niemieckie“, zawsze tylko w połączeniu z opozycją przeciw wszystkiemu i wszystkim, dziecko nie może sobie inaczej wyobrazić drzew innych krajów, jak tylko jak nieprzyjacielskie. My, niemcy, uważamy za rzecz całkiem naturalną, że człowiek człowiekowi jest wilkiem“.

Historyjka opowiedziana na scence Charlottenburger Kammerspiele nie jest na pewno wykwitem fantazji dowcipnego i inteligentnego aktora. Kto ma oczy ku patrzeniu i uszy ku słuchaniu, dojrzy i dosłyszy podskórny nurt gniewu, zaciśniętych pięści i złych spojrzeń, jaki dzisiaj już sączy się znowu w duszę młodego pokolenia.

*

Z 40 tysięcy dzieci żydowskich, które przed anszlusem żyły w Austrii, pozostało przy życiu tylko 800. Z obozów koncentracyjnych powróciło 73-ch przedstawicieli młodzieży żydowskiej...

*

Ludność Berlina liczy według opublikowanej ostatnio statystyki przeszło 3 miliony mieszkańców. Cyfra ta jest o tyle nieścisła, że opiera się na ilości wydanych kart żywnościowych. Dopiero zarządzony obecnie przez władze okupacyjne spis ludności da niewątpliwie pełniejszy obraz zaludnienia Berlina.

Bohdan Danielewski.

W sprawie działalności faszystów w Anglii

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w Izbie Gmin dyskutowano na temat działalności b. przywódcy brytyjskiego związku faszystów Oswald Mosleya, który niedawno wyszedł z więzienia. Deputowani do parlamentu z ramienia Partii Pracy zadali pytanie ministrowi spraw wewnętrznych, czy mu jest znana działalność takich faszystów jak Oswald Mosley i A. Ramsay, wokół których grupują się elementy faszystowskie stanowiące groźbę dla bezpieczeństwa wewnętrznego. Ci przywódcy faszystowscy zorganizowali w Londynie zebranie, w którym brało udział 800 osób, przebywających przez czas wojny w więzieniu z tytułu swej działalności pro hitlerowskiej. Z zebrania tego został usunięty siłą przedstawiciel prasy, gdyż zapisywał treść przemówienia Mosleya, który groził zemstą swoim przeciwnikom politycznym.

Zapytano więc ministra, czy zamierza on położyć kres prowokacjom związanym ze wznowieniem działalności faszystowskiej. Minister Chuter Ede odpowiedział, że wszystkie te wypadki są mu znane. Deputowana z Partii Pracy Manning zapytała, jak długo jeszcze będzie wolno Mosleyowi i innym faszystom wnosić zamęt w umysły obywateli, których oni zapraszają na swoje zebrania. Na to Chuter Ede odpowiedział, że nie może zakazać zwoływania zebrań prywatnych i że zagadnienie to jest skomplikowane. W chwili obecnej zajmuje się on zbadaniem tego zagadnienia i szuka możliwości prawnego wyjścia, aby położyć kres tej sprawie. Labourzysta Tom Dreiberg powiedział że agenci wroga będą wykorzystywać wszystkie trudności, ażeby sabotować odbudowę kraju. Dreiberg zapytał, czy minister zamierza zastosować środki celem pozbawienia faszystów praw obywatelskich. Chuter Ede odpowiedział, że w chwili obecnej nie jest on przygotowany do poinformowania o środkach, które być może trzeba będzie zastosować, jeśli groźba faszyzmu, wynikająca z działalności Mosleya i jego grupy, stanie się bardziej realną. Minister dodał, że obserwuje działalność tej grupy bardzo uważnie. Labourzysta Levy stwierdził, że faszystowscy doktrynerzy dążą do poderwania podstaw wolności brytyjskiej i zapytał ministra spraw wewnętrznych, czy nie zamierza on zwołać komisji prawniczej, która by opracowała środki obrony kraju przed zamachami na demokrację. Jest absurdem w imię wolności pozwalać komukolwiek zagrażać tejże wolności. Chuter Ede odpowiedział, że pytania postawione przez deputowanego Levy zasługują na najwyższą uwagę. Posłowie Partii Pracy zapowiedzieli, że po świętach wrócą jeszcze do tego zagadnienia.

Konflikt na granicy duńsko-niemieckiej

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Kopenhagi, że między duńskimi i angielskimi wojskami pogranicznymi doszło w ostatnim czasie do szeregu starć. — Zostały one wywołane faktem, że Anglicy nie pozwalają Duńczykom sprawdzać bagażu żołnierzy niemieckich, powracających z Danii do Niemiec. Duńczycy postanowili przeprowadzać rewizje bagażu niemców przed ich wyjazdem. Ale okazało się, że niemcy nie chcą podporządkować się żądaniom duńskich wojsk pogranicznych, uważając, iż posiadają oni specjalne przywileje. Były oficer armii hitlerowskiej Gerhard Martin miał przy sobie bagaż, ważący kilkaset kilogramów. Odmówił on kategorycznie otwarcia swoich walizek, powołując się na to, że jest on oficerem łączności przy angielskich oddziałach wojskowych. Duńska straż graniczna zmuszona była użyć broni. Niemiec Martin jest poważnie ranny.

Dotychczas duńska straż graniczna skonfiskowała niemieckim żołnierzom i oficerom kilka ton duńskich towarów.

ODEZWA
łódzkich organizacyj młodzieżowych

Koleżanki i Koledzy!

Ogół młodzieży wstrząśnięty jest do głębi faktem mordu popełnionego na koleżance Tyrankiewicz Marii, studentce wydziału stomatologicznego U. Ł.

Szczegółowa sekcja zwłok, przeprowadzona przez profesora medycyny sądowej U. Ł. dr. Lewińskiego w asyście studentów piątego roku medycyny U. Ł. wykazała, „że śmierć nastąpiła na skutek przestrzelenia klatki piersiowej. Żadnych śladów gwałtu, ani oznak walki na ciele zabitej nie stwierdzono. Przypuszczenia, że w danym wypadku chodziło o mord na tle erotycznym okazały się bezpodstawne“.

Pogrzeb tragicznie zmarłej koleżanki odbył się z udziałem władz uniwersyteckich oraz licznych rzesz młodzieży akademickiej wszystkich uczelni łódzkich.

Stwierdzamy, że elementy wrogie demokracji polskiej, wrogie interesom młodzieży akademickiej, usiłowały naruszyć powagę pogrzebu i wykorzystać go dla swoich warcholskich celów, sprowadzając młodzież z innych ośrodków akademickich. Nieświadoma, niestety, część młodzieży dała posłuch podszeptom wstecznej agitacji.

Oświadczamy, w imieniu demokratycznej, pragnącej uczyć się młodzieży: Nie dopuścimy do tego, by na uczelniach Odrodzonej Polski przewodzili ci, którzy przed wojną zakłócali spokój nauki i doprowadzali do zamykania wyższych uczelni. Nie dopuścimy do tego, by wyższe uczelnie łódzkie zostały zamknięte. Przeważająca większość młodzieży pragnie się uczyć, by siły swoje oddać dla odbudowy naszej Ojczyzny.

Dla warchołów, którzy ulicznymi burdami chcą sprowokować przerwę w nauce, nie ma miejsca na wyższych uczelniach. Wbrew wstecznej, wrogiej Polsce agitacji, młodzież akademicka przepędzi paniczyków, by razem z masami ludowymi stanąć w szeregach budowniczych nowej Polski.

Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza organizacyj młodzieżowych w Łodzi,
Zw. Młodzieży Wiejskiej R. P. „Wici“,
Organizacja Młodzieży TUR,
Związek Walki Młodych,
Związek Młodzieży Demokratycznej

SŁUŻBA INFORMACYJNA ORGANIZACJI NAR. ZJEDN.

LONDYN (PAP). — Komisja Przygotowawcza Organizacji Narodów Zjednoczonych powołała do życia komitet składający się z przedstawicieli 13 krajów (wśród których reprezentowana jest również Polska) celem zorganizowania służby informacyjnej tej światowej organizacji. Komitet opracował projekt, który zostanie przedłożony do zatwierdzenia na plenarnym zebraniu. W myśl tego projektu Organizacja Narodów Zjednoczonych będzie w przyszłości rozporządzać własną radiostacją o wielkiej sile i wszechświatowym zasięgu. Własne studio filmowe oraz ekipa filmowców zajmować się będzie produkcją filmów informacyjno-dokumentarnych. Instytucja wydawnicza zajmie się drukiem książek, broszur i czasopism poświęconych sprawom Narodów Zjednoczonych. Powstanie również specjalne Biuro Badań, zorganizowane na wzór znanej amerykańskiej instytucji „Gallup Poll“, które zajmować się będzie sondowaniem opinii publicznej na całym świecie.

PRACE KOMISJI PRZYGOTOWAWCZEJ ORG. N. Z.

LONDYN (PAP). — Można uważać, że Komisja Przygotowawcza Organizacji Narodów Zjednoczonych zakończyła swe prace. Co prawda komitety budżetowy i administracyjny działają jeszcze i ma się odbyć jeszcze jedno posiedzenie ogólne Komisji, ale we wszystkich najważniejszych kwestiach osiągnięto już porozumienie.

W kwestiach, które dano jej do rozstrzygnięcia, Komisja Przygotowawcza postanowiła:

1) Siedziba Organizacji Narodów Zjednoczonych będzie jeden ze wschodnich stanów USA. Lista pięciu miast będzie przedstawiona Zgromadzeniu Ogólnemu do rozstrzygnięcia.

2) „Tymczasowy Komitet Powiernictwa“ nie będzie utworzony. Państwa sprawujące mandat nad jakimkolwiek terytorium zostały wezwane do poczynienia przygotowań, celem złożenia projektu przekazania tych mandatów na pierwszym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego.

3) Przy Zgromadzeniu Ogólnym ma być utworzona Komisja Ogólna. Będzie ona sprawować funkcje „Komitetu Kierowników“, który działał na Konferencji w San Francisco.

4) Zgromadzenie Ogólne rozstrzygnie sprawę stosunku Organizacji Narodów Zjednoczonych do rozmaitych organizacyj międzynarodowych, jak na przykład Międzynarodowe Biuro Pracy.

W ten sposób 3 spośród 4-ch problemów przekazanych Komisji Przygotowawczej zostały rozstrzygnięte i jedynie sprawa stosunku do innych organizacyj międzynarodowych zostanie odesłana z powrotem do Zgromadzenia Ogólnego, tak że można uważać, że prace Komisji Przygotowawczej zostały zakończone z pozytywnym wynikiem.

SYTUACJA STRAJKOWA W PRZEMYŚLE SAMOCHODOWYM STANÓW ZJEDN.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Nowego Jorku, że rozmowy przedstawicieli związku zawodowego robotników przemysłu samochodowego z towarzystwem „General-Motors Co“ o podwyższenie płacy zarobkowej — są utrudnione, gdyż towarzystwo stawia wciąż nowe żądania. Prasa donosi, że zarząd zakładów Forda zawiadomił o swej gotowości podwyższenia płac robotnikom pod warunkiem, że związki zawodowe przyjmą odpowiedzialność za niedopuszczenie do strajków i zgodzą się płacić towarzystwu po 5.000 dolarów grzywny za każdy wypadek, gdy przedstawiciel związków zawodowych będzie wzywał do strajku. Związek zawodowy odrzucił tę propozycję, jednakże rozmowy nie zostały przerwane. Towarzystwo „General-Motors“ zażądało zmiany zasady, według której towarzystwo może przyjmować do pracy tylko członków związków zawodowych i domaga się prawa nakładania grzywny na robotników uczestników strajków. Rozmowy związków zawodowych z „General-Motors Co“ przeniesiono do Waszyngtonu po ustaleniu faktów, które doprowadziły do konfliktu pracodawców z robotnikami. Jednakże na pierwszym posiedzeniu tej komisji wyłoniły się sprzeczności zdań. Obrady chwilowo odroczono.

WSPÓŁPRACA KAPITALISTÓW NIEMIECKICH i STANÓW ZJEDN.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że niemiecki antyfaszystowski biuletyn w Nowym Jorku opublikował sprawozdanie, iż dyrektorzy największego niemieckiego towarzystwa elektrycznego AEG pozostali w ścisłym kontakcie z amerykańskim towarzystwem „General Electric Company“. Trzech dyrektorów AEG weszło w skład tego towarzystwa. „General Electric Company“ stara się obecnie zapobiec likwidacji AEG. W międzyczasie AEG otworzyło nowe oddziały w Hamburgu, Brunszwiku i Hanowerze, w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Jednocześnie dyrektorzy AEG rozważają możliwość przeniesienia biur towarzystwa oraz dyrekcji do Argentyny. Naczelny dyrektor AEG. Buecher, jest także dyrektorem hiszpańskiego towarzystwa „Compania Jeneral Electrica Espagnola“.

Wrażenia ze zjazdu PPR. w Warszawie

Pierwszy historyczny Zjazd Polskiej Partii Robotniczej. Olbrzymia sala „Romy“ w Warszawie wypełniona po brzegi delegatami ze wszystkich miast Polski, ze wszystkich powiatów, ze wszystkich województw.

Czerwień i biel artystycznych dekoracji, w które wpleciono portrety wodzów i bohaterów Polski dzisiejszej i tych, którzy o Nią walczyli, — którzy w walce o Nią zginęli...

Oto portret Waryńskiego — twórcy pierwszego Proletariatu, za który konał w „kamiennym worku“ Szliselburga siedem długich lat....

Oto Okrzeja — syn wierny polskiego ludu patrzący z portretu spojrzeniem silnych stalowo — silnych źrenic.

Z czerwonego cokołu spogląda na salę — Nowotko... Na sali znajdują się delegaci 220-tysięcznej armii PPR — którzy przyszli dziś zamanifestować jej siłę, jej wielkość i powiedzieć o jej walce o niepodległość i wolność mas ludowych.

Płyną wspomnienia.

W kolebce PPR w Warszawie w 1942 roku — było kilku zaledwie ludzi, którzy nazywali się członkami Polskiej Partii Robotniczej.

A dziś w „Romie“ powiewają nad głowami delegatów sztandary, pod którymi skupiają się dziesiątki tysięcy bojowników o Polskę niepodległą, o nową Polskę — demokratyczną, ludową.

Na podium przybranym czerwonym płótnem i białą wstęgą chryzantem opasane — wchodzą członkowie prezydium... czołowi działacze polskiego ruchu podziemnego z okresu okupacji.

Ze znanych mi widzę: Wojewodę śląskiego Zawadzkiego, Wojewodę kieleckiego Wiślicza — Iwańczyka — założyciela „Świtu“, pułkownika Chełchowskiego (Długi Janek), oto w tej chwili zajmuje za stołem miejsce wdowa po nieodżałowanej pamięci „Marcelim“ — tow. Nowotkowa. Spokojnym krokiem wchodzi tow. Kalinowski I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego w Kielcach.

Burzą oklasków witany jest każdy towarzysz, który ukazuje się wśród członków prezydium ale w żywioł przemienia się ta burza, gdy ukazuje się tow. „Wiesław“ (Gomółka). Okrzykom na jego cześć nie ma końca.

Sala ucisza się dopiero wtedy, gdy miejsce na trybunie zajmuje „Wiesław“, by zdać sprawozdanie polityczne obejmujące okres długich dni walki pod sztandarem Polskiej Partii Robotniczej.

„...przeżywamy historyczną chwilę....“

Tak... pierwszy Zjazd zwycięskiej Partii. Z miast i wsi polskich przybyli spadkobiercy Waryńskiego i Róży Luxemburg, Lenina i Kasprzaka. Przybyli uczniowie Marksa i... kontynuatorzy walki wyzwoleńczej Kościuszki, Ściegiennego, Mierosławskiego, Dąbrowskich i Okrzei.

Tow. Gomółka mówi o naszym rodowodzie. O rodowodzie Polskiej Partii Robotniczej.

Przed oczyma przesuwają się wizje dni wczorajszych.

Pod wpływem wnikliwej oceny błędów SDKP i L — PPS — KPP wraz z sekciarskimi odłamami — odbywa się w mózgach słuchaczy rewizja pojęć dotychczasowych, ścisła analiza przekonań i działalności.

Jasnym staje się twierdzenie, że — „jesteśmy czonkami młodej partii, doświadczeniem starzy“. Odrzucenie starych błędów, zrozumienie ducha czasu, skoncentrowanie wszystkich sił wokół odbudowy kraju, walka z reakcją wrogiem demokracji ludowej — oto zasadnicze hasła nasze, hasła ludzi, którzy mają iść w lud — i mobilizować go do pracy nad utrwaleniem pokoju.

W oparciu o sojusz robotniczo chłopski, w braterskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, która to przyjaźń została przypieczętowana krwią — Polska demokratyczna przeradza się w Ojczyznę ludzi pracy, w państwo sprawiedliwości społecznej. Świadomość tego cechuje wszystkie przemówienia dyskusyjne na Zjeździe. Tą świadomością przepojone są wszystkie następne referaty...

Osiem dni obrad Zjazdowych — mamy poza sobą.

Kilkanaście dni dzieli nas od ostatniego dnia obrad. Kilkanaście dni... a dotąd nie mogę się otrząsnąć z wrażenia jakie wywarł na mnie Zjazd.

Pamiętam kilka zjazdów w przeszłości. Ale te zjazdy odbywały się w innych warunkach. Salą obrad — były polany leśne — a jedyną dekoracją zieleń drzew. Nie było megafonów i trybun. Ciasnym kołem zwarci radziliśmy z towarzyszami z Piotrkowa, Radomska, Częstochowy i Zagłębia — oglądając się w stronę rozstawionych czujek ... — „granatowi idą“ — tyralierą w kierunku Zielonej Góry!

Jak tropiona zwierzyna biegnąc — umawialiśmy kontakty — miejsca spotkań — hasła, odezwy...

To było dawno...

A niedawno, jeszcze prawie wczoraj, w mieszkaniach na przedmieściach — półgłosem mówiliśmy o K. R. N. o sabotażach, o towarzyszach w polu — a nad nami ciążyła atmosfera podłego lęku, że może to po raz ostatni.... Za oknami człapały w jesiennym błocie podkute buty hitlerowców. Błyskały trupie godła morderców. Rozbrzmiewała znienawidzona mowa. Tryumfowała przemoc, bezprawie.

I teraz wiem, dlaczego tam w sali „Roma“ w Warszawie, gdy śpiewałem wraz z innymi hymn proletariatu — dławił mi gardło skurcz, a oczy piekły wstrzymywane łzy.

To radość! Wielka radość, na którą czekałem tyle lat, tyle bezsennych nocy w więzieniu i obozie. Na ten dzień czekały tysiące bojowników o sprawiedliwość społeczną.

Przecież nareszcie — „powstał wyklęty lud z ziemi!“

W walce otrząsnął się z letargu. Jest wolny!

Ludzie z podziemi wyszli by nareszcie budować i tworzyć dla siebie. Ślubują, że nie oddadzą tego co mają. Nie oddadzą władzy. Nie odda chłop ziemi nikomu. Nie odda robotnik fabryki, nie odda górnik kopalń.

Tworzy się nowa kultura na gruzach tego co było stare kłamstwem i zgnilizną. Tworzy się nowe pojęcie sprawiedliwości — tej wielkiej i nieprzemijającej — bo ludowi służącej. Rozkwita najprawdziwszą czerwienią patriotyzm mas robotniczych, chłopskich i inteligenckich.

Na straży bezpieczeństwa narodu stoi Armia Ludowa, która w odróżnieniu od armii sanacyjnej jest armią służącą masom pracującym i ich zabezpieczeniu.

Z dalekiej Anglii, z Francji, z odzyskanych ziem Zachodnich — przybyli delegaci witać Zjazd w imieniu tych, którzy na terenach zachodnich obejmują w posiadanie prastarą ziemię słowiańską i tych, którzy będąc na emigracji jeszcze — pragną wrócić do kraju by wolni z wolnymi, równi z równymi — pracować i żyć na ziemi ojczystej.

Z fabryk Łodzi, Wrocławia, z kopalni Zagłębia, z równin Mazowsza, z podhalańskich pól przyszli robotnicy i chłopi — bezpartyjni — powitać pierwszy Zjazd PPR — i przyrzec, że będą wiernie stać na straży demokracji i pracować coraz wydajniej dla państwa — wspólnej własności robotników, chłopów i inteligencji pracującej.

Chłopski głos, jaki padł na Zjeździe, może przywróci do przytomności bandę głupców i krótkowidzów reakcyjnych, którym się zdaje, że strzałem morderczym zza węgła — zabiją demokrację ludową.

— „Za waszą pomoc i trud, chłop wam przyrzeka, że ziemi nikomu nie odda. Nic nas nie dzieli — a wszystko łączy. Jutro świata, jutro Polski — należy do mas robotniczo-chłopskich“.

I jakby w odpowiedzi na to — przedstawiciel włókniarzy łódzkich mówi: — Przystąpiliśmy do wyścigu pracy w myśl hasła — „Miasto wsi — wieś miastu“.

Rośnie w masach solidarność klasowa. Powstaje silny sojusz robotniczo-chłopski. Rodzi się świadomość siły i środków ją tworzących. Na bandyckie ataki reakcji — obóz demokratyczny odpowiada zwarciem szeregów, zacieśnieniem węzłów przyjaźni.

Jedno jest jasne: — Lud polski w oparciu o przyjaźń ze Zw. Radzieckim i demokracjami Zachodu nie odda ziemi i władzy, którą zdobył. Lud polski wydźwignie Polskę z gruzów, odbuduje, stworzy z niej kraj dobrobytu i sprawiedliwości.

Lecz jedno jest pewne: — Lud Polski demokratycznej nie odda tego co stworzy w ciężkim trudzie — kartelom, trustom i obszarnikom.

Tak zadecydował Pierwszy Zjazd Polskiej Partii Robotniczej.

Tak powiedzieli ludzie, którzy o Polskę ludową walczyli długie lata z wrogiem rodzimym i obcym. Ludzie — którym nie straszną jest praca, walka i śmierć dla wielkich idei — sprawiedliwości społecznej.

Szeregi walczących o Nią — rosną.

A wraz z tym rozrostem — kurczą się szeregi reakcji. Kurczą się i zamieniają w zwyrodniałe bandy chcące przedłużyć żywot bestialskich band hitlerowskich.

Kurcząc się — kąsają w bezsilnej wściekłości. Napróżno.

Polska Partia Robotnicza, awangarda mas pracujących — czuwa. Rośnie. Buduje. Trwa.

I nic nie potrafi zniszczyć tego — co ona tworzy.

Bo budowla, którą tworzy — nazywa się: — Demokracja ludowa.

Roman Grzywnowicz.

KRONIKA

Zasiłki dla ofiar walk o ustrój demokratyczny

W Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej opracowywane są przepisy wykonawcze do Ustawy „O zasiłkach i pomocy dla rodzin, ofiar wrogów demokratycznego ustroju w Polsce“.

Ustawa przewiduje pomoc dla wdów w wysokości 60 proc. uposażenia urzędnika X kategorii, dla dzieci 40 proc. upos. urzędn. X kategorii. Nadto pomoc przewiduje zaopatrzenie żywnościowe takie, jak dla pracownika państwowego, bezpłatne leczenie w Ubep. Społ. na koszt państwa oraz szereg innych ułatwień życiowych, jak pomoc w umieszczaniu dzieci w zakładach naukowych oraz przy przyjmowaniu do pracy.

Samopomoc studencka powstaje w Częstochowie

W niedzielę, dnia 23.XII. 1945 r. odbyło się organizacyjne Walne Zebranie Akademickiego Stowarzyszenia Samopomocy Studentów Częstochowian. Kol. Roessler przedstawił w słowie wstępnym ciężką sytuację młodzieży studiującej poza Częstochową i podkreślił konieczność stworzenia samopomocy studenckiej. Postanowiono zwrócić się do Władz Komunalnych o subwencje stypendialne i przydziały żywnościowe dla młodzieży studiującej oraz urządzać imprezy kulturalno-rozrywkowe, a dochód z nich przeznaczyć dla, najbardziej potrzebujących. Następnie powzięto decyzję zwołania zebrania Koła Przyjaciół Młodzieży Akademickiej w dniu 29.XII 1945 roku.

*

W związku z powyższym Tymczasowa Komisja Zarządzająca zaprasza wszystkich tych, którzy chcieliby podać rękę studiującej młodzieży z Częstochowy na zebranie, które odbędzie się dnia 29.XII.1945 r. w Gimnazjum im. R. Traugutta, ul. Jasnogórska Nr. 12 o godzinie 16.30.

Uwaga, Powstańcy Śląscy!

Związek Weteranów Powstań Śląskich w Częstochowie zawiadamia swych członków, że tak Zarząd Okręgu, jak Grupy miejscowej rozpoczyna swoje urzędowanie w dniu 2 stycznia 1946 r. w nowym lokalu jako już stałej swej siedzibie, to jest przy ul. Najśw. Maryi Panny Nr. 35.

Wzywa się wszystkich członków zarejestrowanych i niezarejestrowanych, zamieszkałych na terenie miasta Częstochowy, jak i całego powiatu częstochowskiego i miast, jak: Radomska, Wielunia, Krzepic, Kłobucka i Praszki, by zgłaszali się w godzinach urzędowych od 9 — 15 we wszystkich dniach tygodnia, celem załatwienia spraw, związanych z weryfikacją byłych uczestników powstań śląskich.

Komunikat Polsk. Zw. Łowieckiego

Polski Związek Łowiecki zwołuje Ogólne Organizacyjne Zebranie wszystkich myśliwych powiatu Radomszczańskiego do Radomska, do lokalu cukierni „Europa“ przy ul. Reymonta Nr 28 **w dniu 13 stycznia 1946 r. na godz. 11.**

Porządek obrad zebrania:

1) Zagajenie Zebrania przez Łowczego powiatowego.
2) Wybór prezydium Organizacyjnego Zebrania: 2 asesorów i sekretarza.
3) Przemówienie Łowczego powiatowego na temat: znaczenie łowiectwa w gospodarce państwa,
4) Wybór członków i Podłowczych do Powiatowej Rady Łowieckiej,
5) Wybór delegatów do Wojewódzkiej Rady Łowieckiej i
6) Wolne wnioski.

Dzieci kieleckie piszą do żołnierzy

„Kochany Żołnierzu! Twoje poświęcenie, Twoja odwaga nas do radości dziś przywiodła. Wiem dobrze coście przecierpieli, bo i ja jestem spod frontu, a nawet byłem 3 dni w linii frontowej widziałem ataki prawdziwej walki, a więc kiedy mię Bóg ocalił przy życiu, postanowiłem się modlić za tych poległych żołnierzy i również prosić o łaski dla pozostałych. Pragnę i ja wstąpić gdy urosnę w owe szeregi, aby być znów wiernym synem ukochanej Ojczyzny, ale dziś Tobie kochany żołnierzu zawdzięczamy moją radość, której życzę i tobie z całego serca, aby to dzieciątko Nowonarodzone udzieliło wszystkich łask na jakie tylko masz pragnienie i było po wszystkie dni z Tobą. Tego ci kochany żołnierzu życzy z całego serca uczeń IV kl. szkoły Staszica. Bo choć słabą ma głowę, niewiele rozumie, lecz serce zato czuć i kochać umie. Z wysokim poważaniem — Henryk Kapela“.

„Cieszę się, że mamy Ojczyznę i możemy pisać listy do Ciebie; Teraz zbliżają się święta Bożego Narodzenia. My dzieci polskie chcemy się podzielić z Tobą opłatkiem, żeby Ci nie było przykro i smutno, że nie jesteś przy Mamie i Tatusiu. Ja też nie mam Mamusi i Tatusia i wiem, jak to smutno. Składam Ci najserdeczniejsze życzenia, żebyś był zdrów i dzielnie bronił Ojczyzny“ (Wach Stanisław Kl. IV b.)

„Kochany Polski żołnierzu. Cieszę się bardzo, że dzieci polskie pierwsze święta obchodzą w naszej kochanej Ojczyźnie. Rok temu jeszcze tęskniliśmy, marzyliśmy o Polsce i o polskim wojsku. Dzieci czekały z radością tej chwili, żeby zobaczyć żołnierza polskiego. Żołnierzu nasz kochany, dziękujemy ci za twój trud i znój poniesiony dla nas wszystkich. Żołnierzu wiedz o tym, że dzieci Polskie kochają swoich Żołnierzy bardzo. I w te pierwsze święta Bożego Narodzenia będę modlił się u Żłóbka Bożego, żeby Dzieciątko dało Żołnierzowi dużo radości i zdrowia, bo cóż może dać małe dziecko. Stefan Olczyk“ (Szkoła Staszica kl. IV.B.)

„Drogi Nieznany Żołnierzu Polski. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę ci, abyś je spędził wesoło, abyś jak najprędzej mógł wrócić do domu, do swoich. Przyszły Polski żołnierz Antoś Kramarz.“

„Kochany Żołnierzu. Na dzień Bożego Narodzenia życzę Ci wszystkiego najlepszego, zdrowia i wielkiego kawałka kiełbasy,“ pisze mała Basia ze szkoły powszechnej. A koleżanka jej Terenia ściska i całuje żołnierza z „całego serduszka“.

Z całej sterty listów, — które dzieci kieleckie napisały do żołnierzy na „gwiazdkę“, wybraliśmy tych kilka najprostszych i dzięki owej właśnie prostocie — najwymowniejszych. Listy te powiedziały nam o wiele więcej o dzielności i bohaterstwie żołnierza polskiego, aniżeli zwroty kunsztowne. Bo czyż znajdzie się na świecie bardziej krystaliczne od duszy dziecięcej zwierciadło prawdy?

(z)

Rejestracja b. Uczestników Walki Zbrojnej z niemcami

Zarząd Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację zawiadamia, że rejestracja b. uczestników odbywa się w dalszym ciągu w lokalu Zw. przy ul. Kościuszki 14 w godzinach od 10-ej do 16-ej codziennie.

Pomóżcie wdowom i sierotom po poległych partyzantach

Związek b. Uczestników Walki Zbrojnej z niemcami, który swego czasu wysłał do szeregu osób pisma z prośbą o przyjście z pomocą wdowom i sierotom po poległych partyzantach, niniejszym zawiadamia, że rozpoczęto akcję zbiórki ofiar.

Zgłaszający się po odbiór darów członkowie wyżej wymienionego Związku są upoważnieni do przeprowadzania powyższej akcji.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 24-go do 30-go b. m. dyżurują następujące apteki:

Z. Monikowskiego — I Aleja Nr. 14,
J. Zagórskiego — Aleja Wolności Nr. 68,
K. Lembkego — Raków, Limanowskiego.

—o—

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

Dziś w piątek 28-go b. m. o godz. 15.30 baśń dramatyczna w 5-ciu aktach L. Rydla „Zaczarowane koło“. Obsada premierowa. Reżyseria J. Karbowskiego. Dekoracje i wystawa Wł. Wagnera.

Dziś w piatek 28-gó b. m. o godz. 18,30 sztuka w 3-ch aktach Maughama „Święty płomień“. Obsada premierowa. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Dekoracje i wystawa Wł. Wagnera.

Jutro w sobotę 29-go b. m. o godz. 18,30 komedia w 3-ch aktach Wł. Fodora „Sekretarka pana prezesa“ z J. Łukowską w roli tytułowej. Jej partnerami są: Kwiatkowski, Krotke, Gliński i Tkaczyk. Reżyseria Tadeusza Krotke. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Sala Kameralna
Pastorałka Leona Schillera

Dziś w piątek 28 b. m. oraz jutro w sobotę 29 b. m. o godz. 18.30 prześliczne misterium ludowe L. Schillera w wykonaniu zespołu Tacjanny Wysockiej. — Muzyka L. Schillera i J. Maklakiewicza. Reżyseria, choreografia i chóry T. Wysockiej.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do rozpoczęcia przedstawień. — Telefon kasy 21-61.

Jasełka w „Chochliku“

Dziś i codziennie o godzinie 16-tej teatr „Chochlik“ daje „Jasełka“ w 3-ch aktach w 7-miu odsłonach z epilogiem na tle ruin Warszawy.

Przedsprzedaż biletów w „Renomie“, Al. 28.

Z koncertu chóru chłopięco-męskiego

W niedzielę, dnia 23 bm. w obszernie przebudowanej sali parafii św. Zygmunta odbył się interesujący koncert chóru męskiego oraz chóru mieszanego chłopięco-męskiego, pod kierownictwem ks Fidelisa Łabędzkiego. Chór męski, składający się z 40-tu przeszło śpiewaków stanowi, zarówno jeśli chodzi o liczbę, jak i poziom artystyczny, poważny zespół wokalny. Głosy skrajne są pierwszorzędne. Głosy środkowe zachowują pożądany umiar odpowiadając swemu zadaniu jakim jest umożliwienie głosom pierwszym precyzyjnego uwydatnienia melodii. Ważna ta zasada w wielu chórach nie bywa stosowana. Tymbardziej należy się uznanie śpiewakom, ludziom ciężkiej pracy, którzy w pięknej harmonii śpiewu zbiorowego szukają i znajdują zadowolenie estetyczne pozwalające im zapomnieć o trudach i troskach dnia powszedniego. Chór, dobrze przygotowany przez swego kierownika, zachowuje wszelkie prawidła śpiewu, wykazując techniczne opanowanie i artystyczną dbałość.

Pięknie brzmiące głosy chłopięce harmonijnie dostrajają się do głosów męskich. Wrażenie byłoby doskonalsze gdyby zespół chłopięcy liczebnością swoją odpowiadał liczebności zespołu męskiego.

Chóry w obydwu częściach obszernego programu wykonały utwory: Moniuszki, Kurpińskiego, Niewiadomskiego, ks. Gruberskiego, Galla, Dana, Prosnaka, Lachmana i Gluzińskiego. Z dorobku artystycznego miejscowych kompozytorów chór mieszany odśpiewał pieśni M. Zawadzkiego i E. Mąkoszy.

b. — mol.

OFIARY

Pracownicy Firmy Rylski zł 1.000.— na rzecz Tow. Przyjaciół Żołnierza.

Hurtownia „Udziałowa“ Częstochowa, Al. Najśw. Maryi Panny Nr. 2, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych dla swoich klientów składa na Opiekę Społeczną — zł 1.000.—

Z okazji świat Bożego Narodzenia i Nowego Roku sklep bławatno-galanteryjny, Chwalba, II Aleja 23, składa:

dla rodzin poległych milicjantów, ś. p. Struzika Edwarda i Kuśmierza Leona — złotych 500.—

na Polski Czerw. Krzyż — złotych 500.—

na sieroty znajdujące się pod opieką ks. prałata Wróblewskiego — złotych 500.—

na Dom Starców w Częstochowie zł. 500.—

oraz na dzieci po poległych partyzantach złotych 500.— razem złotych 2.500.—

Kronika sportowa

Mecz Siemianowiczanka — CKS

Na niedzielę zjeżdża do nas drużyna pięściarska K. S. Siemianowiczanka celem rozegrania meczu z CKS-em. Spotkanie to nastąpi 30 b. m. o godz. 11-ej w Gmachu Sportowym, ul. Pułaskiego 2.

Siemianowiczanka jest jednym z najsilniejszych zespołów Śląska i wystąpi w składzie: Szary, Szymała, Jędrysik, Filbir, Mrowiec, Gubań, Tomanek, Rak.

Ósemce tej CKS przeciwstawi swoich najlepszych pięściarzy z Bergiem, Żórawskim, Krzyszkowskim i Warwasem na czele.

Pierwsze to w sezonie spotkanie z przeciwnikiem zamiejscowym wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród miłośników boksu.

*

Jurand, kierownik popularnego u nas chóru rewellersów, jest nikim innym, jak Jerzym Koszutskim, b. znakomitym kolarzem, który na mistrzostwach akademickich świata w Amsterdamie w r. 1932 zdobył złoty medal za zwycięstwo w jednej z konkurencyj.

*

Ojciec „czarodzieja“ Juliusza Nemo — znany powieściopisarz Tadeusz Kończyński, był entuzjastą piłkarstwa i jednym z jego założycieli. On to właśnie zorganizował w r. 1906 w Krakowie największy w owych czasach turniej footballowy, w którym wzięły udział 24 drużyny (w tym 23 „dzikie“). W turnieju owym zwyciężyła jedyna drużyna zarejestrowana — lwowscy „Czarni“.

Najlepsze wyniki lekkoatletyczne 1945 r.

Tabela najlepszych wyników lekkoatletycznych osiągniętych w r. 1945 przedstawia się następująco:

Biegi: 100 metrów: 1) Ewell (USA) 10,3 sek., 200 metrów: 1) Klemmer (USA), O'Relly (USA) 20,9 sek. 400 metrów: 1) Harris (Nowa Zelandia) 47.8 sek., 800 metrów: 1) Storskrulb (Finlandia), Liliekvist (Szwecja), 1.49,3 min. 1.500 metrów: 1) Anderson (Szwecja) 3.45,0 min. 3.000 metrów: 1) Hägg (Szwecja) 8.15,8 min. 5.000 metrów: 1) Heino (Finlandia) 14.17,2 min.

Skok wdal: 1) Bell (USA) 7.56 m.

Skok wzwyż: 1) Wiesner (USA) 2.00 m.

Rzut dyskiem: 1) Consolini (Włochy) 51.90 m.

Rzut oszczepem: 1) Rautavaara (Finlandia) 75.47 m.

Kobiece łzy wokoło ringu

Na paryskich ringach występuje perski bokser — Vartanian, zwany „Pięknym Persem“, który mówiąc nawiasem, nie wiele umie, ale ma piękną twarz i postawę. W czasie jego walk na widowni jest więcej kobiet niż mężczyzn. Póki Vartanian wygrywał było dobrze. Kobiety biły brawa i robiły Vartanianowi owacje. W ostatniej walce jednakże Włoch Juliany już w pierwszej rundzie posłał Persa w krainę snów. Zgromadzone licznie wokół ringu kobiety zaczęły głośno płakać i dziw, że ich łzy nie zatopiły sali. Vartanianowi wszakże nic to nie pomogło, gdyż i tak pokaleczył i pobrudził swoją piękną twarz o podłogę ringu.

*

Delegaci piłkarskiego związku Stanów Zjednoczonych, przebywający w Anglii od paru tygodni celem zakontraktowania Anglików do występów w USA, wyrazili się, że football północno-amerykański stoi wyżej od europejskiego. Delegaci byli widzami szeregu meczów ligi angielskich oraz wszystkich występów Dynama, stwierdzając, że Dynamo jest jedyną drużyną, która mogłaby mieć pewne szanse w USA.

Zobaczymy...

Wiadomości różne

Kurs organizacji i kierownictwa

Poznań (Pap). — Przy Akademii Handlowej w Poznaniu został uruchomiony kurs organizacji i kierownictwa przedsiębiorstw dla kandydatów z maturą oraz co najmniej 3-letnią praktyką w przedsiębiorstwach handlowych, przemysłowych, transportowych itp. W wyjątkowych wypadkach na kurs będą przyjmowani długoletni kierownicy przedsiębiorstw bez względu na stopień wykształcenia.

Wydawnictwa Wydziału Rewindykacji i Odszkodowań

Warszawa (PAP). — Ministerstwo Kultury i Sztuki przystąpiło do seryjnego wydawnictwa „Prac i materiałów Wydziału Rewindykacji i Odszkodowań“, mając na celu wszechstronne oświetlenie i uzasadnienie akcji, prowadzonej przez polskie czynniki rządowe w zakresie rewindykacji mienia kulturalnego polskiego i odszkodowań w tym zakresie.

Serię rozpoczęto pracą W. Suchodolskiego, który przeprowadza tezę, iż w naszym programie odszkodowawczym pierwsze miejsce powinny zająć odszkodowania na rzecz kultury.

Druga broszura, której autorem jest profesor Wł. Tatarkiewicz, poświęcona jest zagadnieniu „Etycznych podstaw rewindykacji i odszkodowań“.

Nr. 55 „Odrodzenia“

Numer 55 „Odrodzenia“ zawiera: utwory poetyckie *Romana Bratnego*, *Anny Kamieńskiej* i *Leonarda Podhorskiego-Okołów*, opowiadanie *Witolda Pietrusiewicza* („Kostek“) oraz artykuły *Tadeusza Peipera* („Hitleriana“) *Ksawerego Pruszyńskiego* („Po śmierci Sikorskiego“), *Juliana Przybosia* („W sprawie pisarstwa ludowego“), *Antoniego Trepińskiego* („Gawęda o książce“) *Jerzego Zawieyskiego* („O poezji Juliana Przybosia“) oraz *Stefana Żółkiewskiego* („O poziom dyskusji“).

Jak zazwyczaj, „Odrodzenie“ informuje o życiu artystycznym za granicą („Matisse o malarstwie“) i w kraju (przeglądy teatralny i prasy, oraz recenzje z książek).

W numerze 55 „Odrodzenia“ znajdujemy m. in. dwie reprodukcje dzieł malarskich Henri Matisse'a.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

SOBOTA, 29 grudnia.

6.58 — Hymn i sygnał czasu; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka poranna z płyt; 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna“; 7.55 — Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennik poranny (powtórzenie); 8.15 — Skrzynki Ministerstw; 11.57 — Sygnał czasu; 12.00 — Artykuł aktualny; 12.10 — Dziennik południowy; 12.25 — Pieśni Czajkowskiego i Rachmaninowa w wyk. Ady Witowskiej Kamińskiej. W programie: 1) Rachmaninow: Nie odchodź, 2) Czajkowski: O wczesnej wiośnie, 3) Czajkowski: Zaćmiły łzy, 4) Czajkowski: Czy to wśród dnia, 5) Czajkowski: Znowum dziś smutny; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 — Muzyka z płyt. W programie: Mendelssohn — Bartholdy: Hebrydy, uwertura (W grocie Fingala); 13.20 — Audycja dla Polskich Sił Zbrojnych zagranicą; 13.45 — Wiadomości gospodarcze; 14.00 — Skrzynka PCK.; 16.00 — Słuchowisko dla dzieci Janiny Porazińskiej p. t. „Kopciuszek“; 16.25 — Muzyka; 16.40 — Audycja pod tytułem „Młodzi mówią“; 17.15 — Muzyka z płyt; 17.30 — Koncert muzyki lekkiej z udziałem zespołu salonowego pod dyr. Stefana Rachonia i Mieczysława Mileckiego (piosenki). Przy fortepianie Władysław Szpilman; 18.00 — Odczyt popularno naukowy; 18.10 — Reportaż aktualny; 18.15 — Przegląd prasy krajowej; 18.20 — Koncert; 19.00 — Muzyka z płyt; 19.05 — Z życia narodów Słowiańskich; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — Informacje BOS'u; 20.00 — Recital fortepianowy Stanisława Szpinalskiego. W programie: 1) Bach: Chromatyczna fantazja i fuga, 2) Albeniz: Sonata, 3) Beethoven: Sonata f moll op. 57 (Appassionata): a) Allegro assia, b) Andante con moto, c) Allegro ma non troppo, 4) Debussy: Taniec Puka, 5) Debussy: Taniec Puka, 6) Kassera: Sonatina. Rezorwa — Chaczarutlan: Toccata; 20.45 — Reportaż; 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00—Muzyka; 22.30— „10 minut poezji“: Wiersze Władysława Milczarka; 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Koncert z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

Każdy Polak rozumiejący konieczność zaludnienia Ziem Zachodnich — winien stanąć w szeregach Polskiego Związku Zachodniego.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Izby Przemysłowo Handlowej w związku z wydawaniem kart rejestracyjnych na rok 1946.

W związku z zarządzeniem Prezydenta Miasta z dnia 14 grudnia 1945 r. Nr. O. 7074/I/45 w sprawie wykupywania kart rejestracyjnych, Izba Przemysłowo Handlowa w Częstochowie podaje terminarz według którego kupcy i przemysłowcy poszczególnych branż winni zgłaszać się do Izby (II Aleja 33) celem zarejestrowania się i uzyskania zaświadczenia.

B R A N Ż A:	TERMIN REJESTRACJI:
Handel: a) Drogistowska i Apteki b) Perfumeryjna c) Chemiczna	29.XII.1945 r.
Przemysł: Chemiczno ceramiczna Szklarska	
Handel: Księgarsko papiernicza	31 XII.1945 r.
Przemysł: Papiernicza	
Handel: a) Żelazna b) Rowerowa c) Art. elektr. techn.	2.I.1946 r.
Przemysł: Metalowa	
Handel: a) Art. Szklanych b) Meblowa i sprzęty domowe	3.I.1946 r.
Przemysł: Budowlana drzewna	
Handel: a) dewocjonalistów b) wyrobów tytoniowych c) sklepów komisowych	4.I.1946 r.
Przemysł: dewocjonalistów wytwórców	
Handel: a) materiałów opałowych b) skór i obuwia	5.I. 1946 r.
Przemysł: Różnych	
Handel: Manufakturo galanteryjna Gastronomiczna od litery A — K	7.I.1946 r.
Przemysł: Dziewiarsko włókiennicza	
Handel: Gastronomiczna „ „	8.I.1946 r. od litery L — Z
Hurtowników i Spółdzielnie	8.I.1946 r.
Handel: Rynkowców Przedsiębiorstwa usługowe: transport, ekspedycja, dorożki i t. d.	9.I.1946 r.
Handel: a) spożywcza b) winno kolonialna c) owocowo cukrowa	10.I. 1946 r. od litery A — J 11.I.1946 r. od litery K — N 12.I.1946 r. od litery O — R 14.I.1946 r. od litery S — Z 15.I.1946 r. Spóźnieni
Przemysł: Spożywczo przetwórcza	10.I.1946 r.

Rejestracja i wydawania zaświadczeń odbywać się będzie w godzinach od 8.30 do 13., a w soboty od 8.30 do 12.

Ze względu na sprawność akcji poza wyznaczonym terminem nikt załatwiony nie będzie.

Przy rejestracji należy przedstawić:

1) kartę rejestracyjną za rok 1945,
2) dowód rejestracji w Izbie Przemysłowo Handlowej, jeśli już rejestracja została przeprowadzona,
3) dowód rejestracji w Wydziale Aprowizacji i Handlu lub w Wydziale Przemysłowo Handlowym Starostwa Grodzkiego.

Częstochowa, dnia 24 grudnia 1945 r.

Izba Przemysłowo Handlowa w Częstochowie
p. o. Dyrektora w. z. (—) M. PARNOWSKI

701 PAP

Zawiadomienie

W związku z podanym przez Izbę Przemysłowo Handlową terminarzem wydawania zaświadczeń niezbędnych do podjęcia w Zarządzie Miejskim deklaracji na wykup świadectw przemysłowych (patentów), Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich podaje do wiadomości, że jest ono powołane do wydawania opinii odnośnie prywatnego handlu i przemysłu, co do celowości gospodarczej, wartości etycznej i uspołecznienia poszczególnych kupców i przemysłowców.

Z uwagi na powyższe Stowarzyszenie prosi o zgłoszenie się zainteresowanych w terminach wyznaczonych przez Izbę Przemysłowo Handlową z dowodami stwierdzającymi dokonanie wpłat na pomoc zimową dla świata pracy oraz na remont Szkoły Handlowej a nadto z dowodami uiszczenia składek członkowskich Stowarzyszenia za rok 1945.

Równocześnie Stowarzyszenie zwraca się z apelem do wszystkich osób prowadzących przedsiębiorstwa handlowe lub przemysłowe, aby przez terminowe wykupienie świadectw przemysłowych, przyczyniły się do unormowania stosunków w handlu i przemyśle.

Częstochowa, dnia 27 grudnia 1945 r.

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie.

702 PAP

Ogłoszenie

L. dz. Apr. 1484/45.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, że z dniem 29 grudnia 1945 r. Biuro Sprzedaży Kart Żywnościowych (Aleja Wolności Nr. 20) rozpoczyna wydawnictwo kart żywnościowych na miesiąc styczeń 1946 r. według następującego planu:

dnia 29.12. b. r. wykupują karty żywnościowe Rady Zakładowe zakładów pracy, zatrudniających do 100 pracowników i administratorzy oraz właściciele domów z ulic o pierwszych literach od A do B włącznie

dnia	31.12.1945 r.	z ulic o pierwszych literach	„ C	„ F	„
„	2.1. 1946	„ „ „	„ G	„ I	„
„	3.1. „	„ „ „	„ K		
„	4.1. „	„ „ „	„ L	„ M	„
„	5.1. „	„ „ „	„ N	„ O	„
„	7.1. „	„ „ „	„ P	„ R	„
„	8.1. „	„ „ „	„ S		
„	9.1. „	„ „ „	„ T	„ W	„
„	10.1. „	„ „ „	„ Z	„ Ż	„

Rady zakładów, urzędów i instytucji, zatrudniających ponad 100 pracowników, wykupują karty żywnościowe w tych samych dniach, bez przestrzegania powyższego planu, na podstawie sporządzonych list imiennych pracowników i ich rodzin. Listy te powinny być sporządzone na blankietach wydanych przez Biuro Sprzedaży kart żywnościowych oraz podpisane przez Dyrekcję i Radę Zakładową. Rady Zakładowe fabryk, organizacji prywatnych, przedstawiać będą ponadto imienne listy płacy, podpisane przez Dyrekcję zakładu i Radę Zakładową (listy będą zwracane po sprawdzeniu).

Uwaga: 1) Sprzedaż kart żywnościowych trwać będzie tylko do dnia 10 stycznia 1946 r. i po tym terminie karty wydawane nie będą.

2) Sprzedaż kart żywnościowych dla repatriantów i osób nowoprzyjętych do pracy, trwać będzie tylko do dnia 20 stycznia 1946 r.

3) Po karty żywnościowe winni zgłaszać się administratorzy lub właściciele domów względnie upoważnione przez nich osoby z potrzebnymi zaświadczeniami, uprawniającymi do otrzymania kart żywnościowych.

4) Poszczególnym lokatorom karty żywnościowe wydawane nie będą.

Częstochowa, dnia 27 grudnia 1945 r.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu
(—) I. KUŚMIERSKI

703 PAP

ZGUBY

Zgubiono książeczkę Ubezp. Społ. Nr. 4249988 na nazwisko Górski Edward. Częstochowa, Sabinowska 14. PAP 638

Zgubiono dowód osobisty na nazwisko Putek Józef, zam. wieś Conin, pow. Włocławek. PAP 629

Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Łuczkowski Teofil, ul. Warneńczyka 63. PAP 596

Zgubiono kolczyk pamiątkowy z koralem. Oddać za nagrodą. Głowacka Anna, ul. Brzeźnicka 81. PAP 687

Zgubiono książkę Ubezp. Społecznej. Makowski Stanisław. PAP 698

Zgubiono kartę żywnościową kolejową P. K. P. Nr. 155502 na nazwisko Palacz Stanisława, zam. Częstochowa, ul. Piastowska 49. PAP 692

ś. † p.

z Myśliwców

Józefa Lubczyk

Obywatelka m. Częstochowy.

opatrzona św. Sakramentami, zmarła niespodziewanie dnia 27 grudnia 1945 roku, przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Chłopickiego Nr. 251 do kościoła i na cmentarz św. Rocha odbędzie się w sobotę, dnia 29 b. m. o godz. 8-ej rano.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają życzliwych Zmarłej

Córki, synowie, synowa, zięciowie i wnuczki.

731 PAP

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Czernicki Jan, zam. Namysłów. PAP 691

Zgubiono w drodze z Poznana do Częstochowy kartę rozpoznawczą na nazwisko Białkowska Danuta. Częstochowa, Katedralna 11. m. 6. PAP 689

POSADY

Księgowy, bilansista kalkulator z długoletnią praktyką w przemyśle przyjmie nadzór nad księgowością lub odpowiednią pracę. Zgłoszenia PAP. Aleja 61 pod „Bilansista“. PAP 667

Potrzebny chłopiec do koni. Rynek Wieluński 36. PAP 661

Potrzebny chłopiec do koni. Zgłaszać się: Częstochowa, ul. Chłopickiego 214/216. Wilbiś. PAP 697

Potrzebna samotna, uczciwa niewiasta do prowadzenia domu w gospodarstwie wiejskim. Jasnogórska 79.

KUPNO

Kupię motocykl setkę lub 125, części motocyklowe. Częstochowa, Plac Daszyńskiego 5, sklep części rowerowych. PAP 591

Kupię patefon dobry lub zepsuty oraz części patefonowe. Częstochowa, Piłsudskiego 23 m. 36 PAP 699

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, kołdry, wózeczki dla lalek, rowerki poleca firma M Nirowa, II Aleja 30 538

Sprzedam futro, błam, lisa, szubę. Częstochowa, Aleja 11 m. 12. PAP 278

Wózek dziecinny nowy na łożyskach piękny, kredens, stół, krzesła, bibliotekę dębową ciemną sprzedam nie drogo. Kościuszki 18/20 m. 4. PAP 632

Uwaga!

W niedzielę, dnia 23 b. m. o godz. 5—6 wieczorem były zabierane ręcznym wózkiem z ul. Jasnogórskiej 16, z mieszkania Majora Kiwajewa meble: otomana, szafa i inne.

Proszę wszystkich o informacje za wynagrodzeniem, gdzie meble zostały złożone.

Firma „ĆMIELÓW“ II Aleja 42.

706 PAP

Sprzedam fotel skórzany, kredens, biurko i szafę. Śląska 6 m. 3. PAP 705

Sprzedam maszynę do szycia, nową gabinetową, maszynę pończoszniczą „Rekord“ z patentem z czterema kompletami igieł, aparat niwelacyjny teodolit. Wiadomość: Raków, Limanowskiego 120. S. Węgliński. PAP 693

Magiel elektryczny do sprzedania. Wolności 28 m. 1. PAP 690

RÓŻNE

Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości przeprowadza Starkiewicz. Częstochowa, Aleja 38 m. 4. tel. 21 02 551

2179 adresów władz, urzędów, instytucji, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych stolicy Śląska zawiera „Przewodnik Informator“ po Katowicach ze spisem branżowym. Wydawnictwo AWiR Katowice Słowackiego 24. 565

Do nabycia samochody osobowe, ciężarowe, zdekompletowane przy ul. Focha 13/15. Rabęda Stanisław. PAP 688

Sylwester — w szkole tańców baletmistrza Kosteckiego. Waszyngtona 6, pocz. 8 wiecz. do rana. Strój dowolny. PAP 686

L. 05838

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 22-9. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.